



SKAŁA



VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

10 MAJA 2015

17(273)

2014 PEREGRYNACJA 2015
Archidiecezja WarszawskaTYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL

PEREGRYNACJA JASNOGÓRSKIEJ IKONY W PARAFII ŚWIĘTEGO ŁUKASZA



Nawiedzenie Jasnogórskiej Ikony Matki Bożej w parafii świętego Łukasza było cudownym przeżyciem dla nas wszystkich. Podniosła atmosfera, rozmodleni parafianie, nocne czuwanie, pełen kościół i kaplica podczas obecności Maryi. Dziękujemy Matko za wspaniałe przeżycia, za Twoją obecność i otrzymane łaski za Twoim pośrednictwem. Słyszeliśmy Twoje słowa: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek Wam powie mój Syn...” Oby i w nas Słowo stało się Ciałem, obyśmy i my wydali godne owoce Twojego Nawiedzenia. Niech Twoja Matczyna obecność nadal nam towarzyszy, niech uświęca nasze codzienne życie – parafialne, rodzinne, szkolne czy zawodowe. „Bądź z nami w każdy czas, prowadź i ratuj nas...”



EWANGELIA NA CO DZIEŃ

3 maja 2015 - V niedziela wielkanocna,

(J 15,1-8)

Jezus powiedział: Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza; [najemnik ucieka] dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz. Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je [potem] znów odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca.

4 maja 2015 - Poniedziałek

Wspomnienie św. Floriana, męczennika

(J 14,21-26)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie. Rzekł do Niego Juda, ale nie Iskariota: Panie, cóż się stało, że nam się masz objawić, a nie światu? W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Poczyszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.

5 maja 2015- Wtorek

(J 14,27-31a)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie. Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we Mnie. Ale niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca, i że tak czynię, jak Mi Ojciec nakazał.

6 maja 2015 - Środa

Święto św. apostołów Filipa i Jakuba

(J 14,6-14)

Jezus powiedział do Tomasza: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście. Rzekł do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. Odpowiedział mu Jezus: Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie znałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Oj-

ciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię.

7 maja 2015 - Czwartek

(J 15,9-11)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

8 maja 2015 - Piątek

Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika

(J 10,11-16)

Jezus powiedział do faryzeuszów: Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza; [najemnik ucieka] dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz.

9 maja 2015 - Sobota

(J 15,18-21)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Jeżeli was świat nienawidzi, wiedźcie, że Mnie pierwaj znieawdził. Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi. Pamiętajcie na słowo, które do was powiedziałem: Sługa nie jest większy od swego pana. Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać. Ale to wszystko wam będą czynić z powodu mego imienia, bo nie znają Tego, który Mnie posłał.

OTO SŁOWO PANA:

„Oto Matka twoja...” (J 19, 27).

Testament z Krzyża – testament Bożej miłości. W osobie umiłowanego ucznia możemy pod Krzyżem Chrystusowym odnaleźć samych siebie stojących obok cierpiącej Maryi. I oto Jezus przemawia wprost do mnie, mówiąc: „Oto Matka twoja...” Jakże wielkie to szczęście, że w chwili tak wielkiego cierpienia przesywającego ludzkie serce, otrzymuję taki DAR – dar Matki Chrystusowej, która w chwili konania Zbawiciela staje się moją Matką. To wszystko, abym nie stał się sierotą po odejściu Mistrza.

Ty Maryjo przychodzisz dziś ponownie pod krzyż w naszym parafialnym kościele, aby każdy z nas na nowo mógł usłyszeć i przyjąć słowa Testamentu z Krzyża i wziąć Ciebie do swego domu i do swojej rodziny. „I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.” / ks.KZ.

TEMAT Z OKŁADKI



MIROŚŁAWA PAŁASZEWSKA

TO BYŁY WSPANIAŁE DNI. NAJPIERW CAŁA PARAFIA PRZEZ TRZY DNI PRZYGOTOWYWAŁA SIĘ DO NAWIEDZENIA MATKI BOŻEJ W JEJ JASNOGÓRSKIEJ IKONIE. W NIEDZIELĘ 26 KWIETNIA ORAZ W PIĄTEK, SOBOTĘ I KOLEJNĄ NIEDZIELĘ (1-3 MAJA) ODBYLIŚMY REKOLEKCJE, KTÓRE PROWADZIŁ OD PIĄTKU NIESTRUDZONY PAULIN O. MAREK KOWALSKI. KAŻDEGO DNIA O GODZ. 21.00 WIERNI GROMADZILI SIĘ TAKŻE NA NABOŻEŃSTWIE MAJOWYM I APELU JASNOGÓRSKIM.

U paulinów i pana Stanisława (a później na stoisku kurii) można było zakupić obraz Matki Bożej Częstochowskiej, na którym z tyłu był umieszczony fragment Jasnogórskich Ślubów Narodu na Jasnej Górze z 26 sierpnia 1956 roku oraz błogosławieństwo Ojców Paulinów na czas Nawiedzenia Maryi Jasnogórskiej. Była też informacja, którą należało uzupełnić wpisując nazwę parafii, datę nawiedzenia oraz imiona i nazwiska wszystkich domowników.

I wreszcie upragniona chwila. Niedziela, 3 maja, godz. 18.45. Po nabożeństwie oczekiwania księży, ministranci, orkiestra, parafianie w procesji udali się na miejsce powitania Cudownego Obrazu na skrzyżowaniu ul. Górczewskiej i Konarskiego. Nadjechał samochód-kaplica przewożący Jasnogórski Wizerunek. Przybył on z parafii św. Karola Boromeusza. Obraz wysunięty z samochodu został ucałowany przez ks. bpa Rafała Markowskiego i naszego ks. proboszcza Jana Popiela. Proboszcz parafii św. Karola Boromeusza ks. prałat Marek Gałęziewski przekazał naszemu proboszczowi Ewangeliarz, który był niesiony na czele procesji ulicą Górczewską. Początkowo Obraz nieśli ubrani w hi-





Jarozem, ks. Krzysztofem Dowalewskim, ks. Arturem Wysockim, ks. Rafałem Sikorskim, ks. Jarosławem Łęcarskim. Kazanie wygłosił ks. Robert. Ks. Zenon Trzaskowski wspomniał o początku naszej parafii na Górcach, pierwszej Mszy św. sprawowanej 31 maja 1990 roku, na której było obecnych 172 wiernych.

Na koniec księża przedstawili się i poinformowali, gdzie obecnie pracują.

Po tej Mszy św. o godz. 23.00 odbyła się modlitwa w intencji bliskich zmarłych a od północy do godz. 6.00 w ciszy, skupieniu i modlitwie parafia-

storyczne mundury żołnierze, potem zaszczyt ten przypadł radnym dzielnicy jako gospodarzom Bemowa i kolejno członkom rady parafialnej. Procesja ruszyła w stronę kościoła ulicą Górczewską. Panią Jasnogórską przywitał tam ks. proboszcz, przedstawiciele rodzin oraz młodzieży. Mszy św. przewodniczył oraz wygłosił homilię ks. bp Rafał Markowski. Następnie, jak przez poprzednie dni, parafianie



nie polecali Matce Bożej swoje troski i problemy. Mimo nocnych godzin nasza kaplica była pełna.

W poniedziałek 4 maja o godz. 6.30 odprawiono Godzinki ku czci NMP, a potem sprawowano Msze św. dla parafian, potem dla chorych, dla matek z małymi dziećmi i dzieci z naszej Szkoły Podstawowej. Po od-

wzięli udział w nabożeństwie majowym i apelu jasnogórskim, po czym Obraz przeniesiono do kaplicy.

O godz. 22.00 była sprawowana Msza św. w intencji powołań kapłańskich i zakonnych. Sprawował ją pierwszy górczański proboszcz ks. kanonik Zenon Trzaskowski wraz z dawnymi wikariuszami i księżmi pochodzącymi z naszej parafii: ks. kanonikiem Markiem Przybylskim, ks. Robertem Mikosem, ks. Krzysztofem



ni. Podczas tej Mszy św. do Obrazu została zbliziona kolejna kopia Czarnej Madonny, która od niedzieli będzie nawiedzała nasze rodziny, domy i mieszkania.

I niestety, nastał czas pożegnania. Tym razem to nasi księża przenieśli Obraz z kościoła do samochodu-kaplicy. Ks. proboszcz wsiadł do samochodu z ewangeliarzem, aby go przekazać ks. proboszczowi parafii Podwyższenia Krzyża na Jelonkach.

Podobała mi się reakcja dziecka, które machało rączką odjeżdżają-



górskiej. Ofiary zbierane podczas tej Mszy św. były przeznaczone na budowę kościoła w Mariupolu na Ukrainie, gdzie posługują pauli-

cej Jasnogórskiej Madonnie. Po tych dniach pozostaną nam nie tylko fotografie i pamiątkowy obraz w naszych domach, ale w pamięci pozostaną nasze modlitwy i prośby, które zanosiliśmy Królowej Polski, łzy i przeżycia duchowe.

mówieniu Koronki do Miłosierdzia Bożego obraz został przeniesiony z kaplicy do kościoła. Tam odprawiono różaniec i nabożeństwo majowe. I wreszcie o godz. 17.00 odbyła się Msza św. dziękczynna za nawiedzenie naszej parafii przez Czarną Madonnę. O. Marek Kowalski wygłosił kolejną homilię a na zakończenie poświęcił przyniesione obrazki Matki Bożej Częstochowskiej. Uniósł się w górę las rąk z obrazami. Każdy chciał mieć w swoim domu poświęconą pamiątkę peregrynacji Obrazu Pani Jasno-



CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

KSIĄDZ MAKSYMILIAN BINKIEWICZ



JOANNA MATKOWSKA

MAKSYMILIAN BINKIEWICZ URODZIŁ SIĘ 21 LUTEGO 1908 ROKU WE WSI ŻARNOWIEC W POWIECIE OLKUSKIM. JEGO RODZICAMI BYLI ROMAN I STANISŁAWA Z CZUBASIEWICZÓW. MAKSYMILIAN W DZIECIŃSTWIE DUŻO CHOROWAŁ. JEGO POWRÓT DO ZDROWIA RODZINA WIĄZAŁA Z PRZYSTĄPIENIEM DO PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ. ROZPOCZĄŁ NAUKĘ W SZKOLE Powszechnej w ŻARNOWCU, POTEM W PROGIMNAZJUM W PILICY. PO PÓŁTORAROCZNEJ PRZERWIE CZWARTĄ KLASĘ GIMNAZJUM SKOŃCZYŁ W KRAKOWIE, POTEM PRZENIÓSŁ SIĘ DO GIMNAZJUM W OLKUSZU. W CZASIE NAUKI SZKOLNEJ NALEŻAŁ DO HARCERSTWA. MATUREŃ ZDAŁ W CZERWCU 1926 ROKU.

2 października 1926 roku rozpoczął naukę w Seminarium Duchownym diecezji częstochowskiej w Krakowie. Świecenię kapłańskie otrzymał w dniu 21 czerwca 1931 roku na Jasnej Górze z rąk biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny. Ksiądz Binkiewicz został mianowany prefektem w Seminarium Duchownym diecezji częstochowskiej w Krakowie. Podjął dalsze studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1933 roku uzyskał tytuł magistra na Wydziale Teologicznym UJ w Krakowie. W tym samym roku został prefektem etatowym w kilku gimnazjach Sosnowca.

Wybuch II wojny światowej zastał księdza Binkiewicza w Wieluniu, który został włączony do Rzeszy. Ksiądz Maksymilian zastąpił aresztowanego proboszcza w parafii Konopnica koło Wielunia. Niemcy utrudniali wypełnianie praktyk religijnych, uważając je za działalność antyniemiecką. Szpiegowali księży, posuwali się nawet do usuwania ich z budynków probostw, do ich mieszkań wprowadzając osadników niemieckich. 6 października 1941 roku Niemcy aresztowali wszystkich kapłanów byłego powiatu wieluńskiego, w tym księdza Binkiewicza. Po kilku godzinach grupę polskich księży wywieziono do obozu przejściowego w Konstancynie koło Łodzi. Przebywali tam przez trzy tygodnie, a 27 października 1941 roku zostali wysłani do obozu koncentracyjnego w Dachau.

Obóz w Dachau był miejscem kaźni duchowieństwa katolickiego. Według zachowanych dokumentów w tym obozie przebywało około 3.000 duchownych z

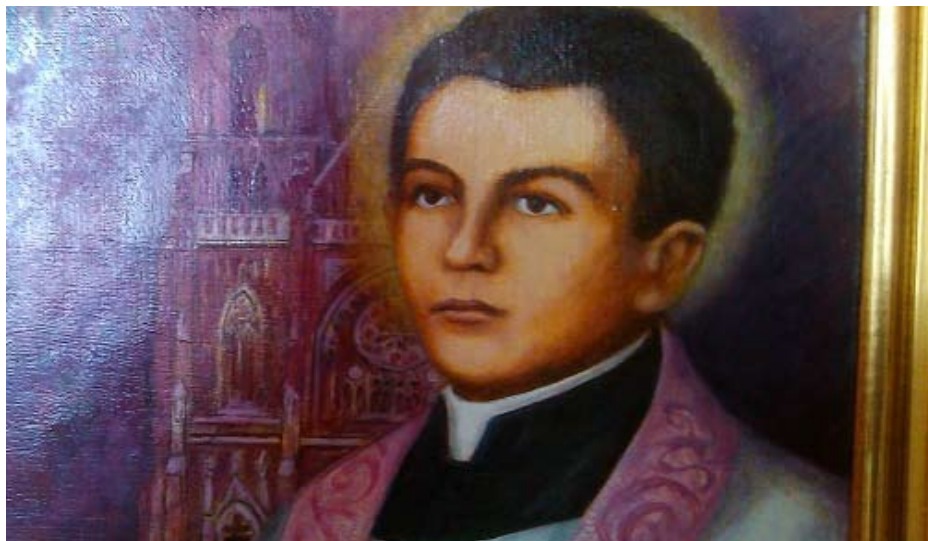
całej Europy, w tym największą grupę stanowili księża i zakonnicy z Polski – 1.780 osób (z tej liczby 868 poniosło śmierć w obozie). Warunki życia w tym obozie były potworne – ciężka praca i nieustanny głód. Do tego dochodziły prześladowania ze strony strażników – bicie, lżenie, długie apele często na mrozie.

Jednym z najtrudniejszych okresów był „wielki post”- okres Wielkiego Postu w 1942 roku, kiedy Niemcy nasilili prześladowania wobec katolickich księży. Jedną z ofiar tego czasu był ksiądz Maksymilian Binkiewicz. Został pobity do nieprzytomności. Zniósł to pogodnie, żarliwie się modlił. Budziło to podziw współwięźniów, których starał się wyręczać w cięższych pracach. Dobrowolnie zastępował kolegów w noszeniu ciężkich kotłów z jedzeniem z obozowej kuchni. W dniu 23 czerwca 1942 roku ksiądz Maksymilian

Binkiewicz został skatowany przez strażnika obozowego w czasie niesienia posiłku. Zmarł następnego dnia.

Ostatnie chwile jego życia i śmierć opisał ks. Jan Kabziński, również więzień obozu koncentracyjnego w Dachau: „Niesłychanie ofiarny i uczynny, ofiarowywał swoją pomoc kolegom słabszym i starsym. Ksiądz Maks zanosił wyznaczony sobie kocioł z jedzeniem na blok i dwukrotnie, a nieraz trzykrotnie wracał w kierunku kuchni, by odnieść ciężkie kotły za słabszych kolegów. Zginął od pięści izbowego, który dwoma silnymi uderzeniami w brzuch pozbawił go przytomności. W dzień potem umarł święty męczennik na rewirze”.

Święty Jan Paweł II beatyfikował go 13 czerwca 1999 roku w Warszawie w gronie 108 błogosławionych męczenników.



KL DACHAU

MACIEJ BIAŁECKI,
MACIEJ@BIALECKI.NET.PL

OBOZY KONCENTRACYJNE WYNALEŻLI ANGLICY PODCZAS WOJEN BURSKICH POD KONIEC XIX WIEKU. TO BYŁ NAJPROSTSZY SPOSÓB NA RADZENIE SOBIE Z WROGĄ LUDNOŚCIĄ CYWILNĄ WSPIERAJĄCĄ PARTYZANTKĘ W OBCYM KRAJU. POMYSŁ TWÓRCZO ROZWINĘLI KOMUNIŚCI. DYSPONUJĄC NIEZMIERZONYMI PRZESTRZENIAMIZWIĄZKU SOWIECKIEGO, URZĄDZILI TAM PO REWOLUCJI SIĘĆ OBOZÓW, W KTÓRYCH UMIESZCZALI OBYWATELI WŁASNEGO KRAJU - TO ISTOTNA RÓŻNICA W STOSUNKU DO PIERWOWZORU. ADMINISTRACJĘ TYCH OBOZÓW, ZNANĄ JAKO GUŁAG, POWOŁAŁ STALIN W 1930 R.

Pomysł podchwycili niemieccy narodowi socjaliści. Pierwszy obóz koncentracyjny założyli już w marcu 1933 r., w siedem tygodni po objęciu władzy w Niemczech. Obóz powstał na przedmieściach Monachium, w Dachau, w ukochanej przez Adolfa Hitlera Bawarii, przypominającej mu rodziną Austrię. W Bawarii jednak hitlerowska partia NSDAP osiągała najsłabsze wyniki w wyborach. To region, w którym w odróżnieniu od większości protestanckich Niemiec dominuje wyznanie katolickie (nawiasem mówiąc, drugim katolickim regionem w Niemczech jest Westfalia - tam wyniki wyborcze NSDAP były również najsłabsze). Nic dziwnego, że obóz koncentracyjny przeznaczony dla przeciwników politycznych i dla duchownych Hitler umieścił właśnie tam. Kierując się takim samym pragmatyzmem, obozy zagłady Żydów ulokował na ziemiach, na których mieszkało ich najwięcej...

Do wybuchu wojny w obozie przebywali obywatele Niemiec, wśród których dwie największe grupy stanowili Żydzi oraz duchowni różnych wyznań. Począwszy od 1940 r. umieszczano w Dachau obywatele Polski, Czech, Belgii, Holandii, Francji i Związku Radzieckiego. Jedną z pierwszych grup byli profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, aresztowani w Krakowie 6 listopada 1939 r., a do marca 1940 r. więzieni w Sachsenhausen. Część

uczonych zmarła z wycieńczenia, kilku zostało zamordowanych, a ci, którzy przeżyli, zostali po wielu interwencjach międzynarodowego szczebla, m. in. samego Benito Mussoliniego, zwolnieni do 1942 r. Polacy stanowili największą grupę więźniów - jedną trzecią ogółu. W Dachau przebywali m. in. aktor Tadeusz Fijewski i pisarz Gustaw Morcinek.

Dokładnej liczby więźniów i ofiar obozu nie da się dziś ustalić. Według dokumentacji obozowej w okresie 1933-1945 przez obóz przewinęło się 206.206 więźniów, z czego zmarło 31.591. Do tego trzeba jednak dodać ofiary egzekucji, kierowane przez Gestapo do obozu tylko w tym celu, sporą grupę jeńców radzieckich oraz zmarłych podczas zimowych „marszów śmierci” i ewakuacji obozu w 1945 r.

Lekarze SS dokonywali w Dachau straszliwych eksperymentów na więźniach. Na potrzeby lotnictwa badano wpływ na ciało zmniejszania ciśnienia atmosferycznego aż do rozrywania tkanek, badano wpływ przetrzymywania ludzi w lodowatej i gorącej wodzie, elektrowstrząsów oraz naświetlań rozmaitymi promieniami. Szef zespołu lekarzy dr Sigmund Rascher produkował i sprzedawał wyroby z ludzkiej skóry, którą pozyskiwał ze specjalnie w tym celu zabijanych więźniów.

W związku z utratą terenów na wschodzie Niemcy planowali przekształcić Konzentrationslager Dachau

w obóz zagłady (Vernichtungslager), taki jak likwidowane Birkenau czy Treblinka. W 1943 r. wybudowano w tym celu w Dachau duże krematorium, a w 1944 r. komorę gazową.

Obóz w Dachau pełnił rolę głównego miejsca kaźni dla duchownych Kościoła Katolickiego oraz Kościołów protestanckich i prawosławnych. Więziono w nim 2.794 duchownych katolickich, w tym 1.773 z Polski. Spośród 868 polskich duchownych, którzy w Dachau zginęli, 44 zostało ogłoszonych błogosławionymi w grupie 108 męczenników beatyfikowanych przez św. Jana Pawła II w Warszawie w 1999 r. W obozie byli też więzieni m. in. bp Ignacy Jeź, biskup koszalińsko-kołobrzegi w latach 1972-1992, abp Kazimierz Majdański, biskup szczecińsko-kamieński w latach 1979-1992, ks. Marian Żelazek SVD, misjonarz werbista nominowany w 2002 r. za pracę w Indiach do Pokojowej Nagrody Nobla, bp Andrzej Wantuła, biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w latach 1956-1975 oraz Gabriel V, patriarcha Serbskiego Kościoła Prawosławnego w latach 1938-1950.

KL Dachau był bodaj największym niemieckim obozem wyzwolonym przez armię amerykańską. Nastąpiło to 29 kwietnia 1945 r. Horror, z którym Amerykanie zetknęli się w obozie, wywołał w nich taką furję, że rozstrzelali bez sądu większość obozowej załogi SS.

WCIAŹ SOBIE ZADAJĘ PYTANIE...

Ks. JAN POPIEL

OKOŁO 1000 POLSKICH PIELGRZYMÓW UCZESTNICZYŁO WE MSZY ŚW. ODPRAWIONEJ W OBOZIE KONCENTRACYJNYM W DACHAU. PUNKTUALNIE O GODZ. 1200 W KAPLICY „ŚMIERTELNEGO LĘKU CHRYSYTA” NA TERENIE KL DACHAU ROZPOCZĘŁA SIĘ MSZA ŚW. CELEBROWANA PRZEZ 800 KAPŁANÓW Z POLSKI, W TYM 40 BISKUPÓW. MODLITWOM PRZEWODNICZYŁ METROPOLITA POZNAŃSKI ABP GADECKI, HOMILIĘ WYGŁOSIŁ METROPOLITA MONACHIJSKI KARD. MARX. OKAZJĄ DO TAK LICZNEGO ZGROMADZENIA BYŁA OKRĄGŁA, JUŻ 70 ROCZNICA WYZWOLENIA OBOZU.

KL Dachau powstał w 1933r. uchodzi za najstarszy obóz koncentracyjny. Niemieccy naziści uznawali go za „wzorcowy”. Tu „praktykowali” ci, którzy potem zakładali i nadzorowali kolejne niemieckie obozy zagłady min. na terenach Polski. W ciągu 12 lat istnienia w obozie przebywało łącznie ok. 200 tys więźniów. Ponad 40 tys zostało zamordowanych, a wielu wywiezionych do innych obozów, gdzie zginęli. W czasie II wojny światowej Obóz Dachau stał się miejscem martyrologii polskiego duchowieństwa. 1780 uwięzionych polskich księży stanowiło największą grupę narodowościową więźniów w Dachau. Wśród 1030 zamordowanych kapłanów, 868 było Polakami. Dziś mówi się o Dachau jako Golgocie polskiego duchowieństwa. Wchodząc na teren obozu z którego do dziś niewiele pozostało, bo czym Niemcy mieliby się chwalić, próbują sobie wy-



obrazić co moi konfratry sprzed ponad 70 lat mogli tu przeżywać. Po transporcie w bydłych wagonach, trwającym przynajmniej dwie doby, bez jedzenia i picia, byli pędzeni do obozu, który witał ich napisem znanym nam z Auschwitz: „Arbeit macht frei”. Pozbawieni wszystkiego, nawet imienia i nazwiska, stawali

się kolejnymi obozowymi numerami. W jednym szeregu stali teraz biskupi, prałaci, kanonicy, proboszczowie, wikariusze i klerycy, całkowicie rozebrani, Wszelkie godności były tu już bez znaczenia. Zaraz na początku dowiedzieli się, że Żyd może w obozie przeżyć miesiąc, „polski klecha” zaś – nie więcej niż dwa miesiące, a jedynym wyjściem z obozu jest komin krematorium. Niemiłosierny głód, choroby, wszy – to była ich codzienność. Niemal każdego dnia nieludzko ciężka praca, tortury i pseudomedyczne eksperymenty, sprawiały, że kolejny kapłan z szeregu pasiaków ubywał. Hitlerowscy zwyrodnialcy mordowani ich dla żartu, katowali w kamieniołomach, wieszani na szubienicach, topili w beczkach z odchodami, a w Wielkim Tygodniu koronowali drutem kolczastym. Ogromnym udęcze-



niem, tylko wobec polskich księży, był zakaz najpierw odprawiania, a potem nawet uczestnictwa we Mszy św. Ten zakaz nie dotyczył księży niemieckich, austriackich, francuskich, czeskich i innych.

18 września 1941 roku, hitlerowcy trzymając ich przez kilka godzin na palcu apelowym usiłowali namówić do podpisania volkslisty. To dałoby im prawo do udziału we Mszy sprawowanej przez kapłanów innych nacji. Wierności Polsce nie wyparł się żaden. I druga obietnica: jeśli zrzekniesz się kapłaństwa a potem podpiszesz volkslistę – będziesz wolny. Zostali wszyscy. Nawet ci wyzuci z wszelkich uczuć oprawcy nie potrafili pozbawić polskich księży miłości do Boga i Ojczyzny. Ta niezwykła postawa naszych kapłanów została otoczona nimbem milczenia przez władze komunistyczne. Podobnie jak o Katyniu, po 1945 roku władze PRL zakazały mówić o martyrologii duchowieństwa polskiego w czasie II wojny światowej. Dziś 43 spośród nich jest wyniesionych przez Kościół na ołtarze, a polskie media wolnej już Ojczyzny ciągle milczą o tej niezwykłej historii obywateli polskich chodzących w sutannach. Ci którzy doczekali wolności wyzwolenie obozu postrzegają jako cud wyproszony przez wstawiennictwo św. Józefa. Otóż w połowie kwietnia 1945r. szef SS Himler wydał rozkaz zniszczenia obozu i zamordowania wszystkich więźniów. Egzekucję wyznaczono na wieczór 29 kwietnia 1945r. Kilka godzin wcześniej mały, bo 80 osobowy oddział armii generała Pattona wkroczył na teren obozu. Niemcy sądząc, że to cała armia poddali się. Gen. Patton planował wyzwolić obóz w pierwszych dniach maja. Więźniowie wiedząc o rozkazie Himlera rozpoczęli Nowennę do św. Józefa, którą zakończyli 29 kwietnia 1945r.

Mija tydzień od pielgrzymki do Dachau. W parafii przeżywamy historyczne spotkanie z peregrynacją Matką Bożą w Jej Jasnogórskiej Ikonie, a ja ciągle wracam myślami do Dachau i ciągle zadaję sobie pytanie: co ja bym zrobił, jak ja bym postąpił, gdybym to ja znalazł się 18 września 1941r na placu apelowym KL Dachau?



MAŁE CO NIECO

GULASZ POLSKI

CHOĆ GULASZ TO DANIE O WĘGIERSKIM RODOWODZIE, JEST JEDNOCZEŚNIE NAJBARDZIEJ POLSKĄ POTRAWĄ, JAKĄ ZNAM. ZNACZNIE RÓŻNI SIĘ JEDNAK OD WĘGIERSKIEGO ORYGINAŁU. PRZEDĘ WSZYSTKIM TYM, ŻE ZAZWYCZAJ NIE ZAWIERA PAMPYKI. W POLSCE NAJCZĘŚCIEJ ROBI SIĘ GULASZ MYŚLIWSKI, Z DZICZYNY LUB WOŁOWY, Z DODATKIEM CEBULI I SUSZONYCH GRZYBÓW. DZIŚ PROONUJĘ GULASZ WOŁOWY.



Składniki:

Składniki:

1 kg wołowiny zrazowej
3 cebule
garść suszonych grzybów
1 liść laurowy
4 ziarenka czarnego pieprzu
4 ziarenka ziela angielskiego
1 łyżka masła
sól
pieprz mielony

Grzyby wysypać do kubka i zalać gorącą wodą. Odstawić na co najmniej godzinę. Mięso pokroić w sporą kostkę. Cebulę obrać i pokroić na plasterki. W rondlu roztopić masło. Podsmażyc na nim mięso wraz z cebulą, a gdy się zrumieni, dodać grzyby wraz z wodą, w której się moczyły oraz przyprawy. Dolać niewielką ilość wody (tak, by tylko przykryła mięso) i dusić na wolnym ogniu ok. 1 godz., aż mięso będzie miękkie, w razie potrzeby uzupełniając wodę. Na końcu doprawić do smaku solą i pieprzem.

Najlepiej smakuje z kaszą gryczaną i ogórkami kiszonymi.

*Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com.
I.Z.*

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

10 maja, godz. 11.30 i 13.00, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł

„Profesorek Woderek i wehikuł czasu” - teatralny poranek bajkowy

10 maja, godz. 14.00, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wstęp wolny

koncert organowy studentów Instytutu Szkolenia Organistów w Warszawie

10 maja, godz. 19.00, kościół pw. Matki Bożej Królowej Aniołów, wstęp wolny

koncert z okazji obchodów Roku Św. Jana Pawła II

15-17 maja, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety po 13 zł

Bemowska edycja festiwalu „Docs against Gravity”:

15 maja, godz. 14.00: „Badjao. Duchy z morza”, godz. 20.00: „Fresh Dressed”

16 maja, godz. 11.00: „Słodki Blues”, godz. 20.00: „Citizenfour”

17 maja, godz. 11.00: „Yes meni idą na rewolucję”

INTENCJE MSZALNE

4 maja – poniedziałek:

7.00: śp. Wilhelm Kluss – 30 greg.;

7.00: śp. Maria Żebrowska – 15 greg.;

7.30: dziękczynna z prośbą o błog. Boże i potrzebne łaski dla Oliwii w 6 urodziny;

10.00: w intencji chorych;

11.30: śp. Józefa;

17.00: w int. Parafian;

17.00: śp. Maria Wyrzykowska – 4 greg.;

5 maja – wtorek:

7.00: śp. Julia, Filip, Waldemar Chwesiuk, c.r. Chwesiuk i Pawluczuk;

7.00: śp. Maria Żebrowska – 16 greg.;

7.30: śp. Mirosław Newecki;

18.00: śp. Maria Wyrzykowska – 5 greg.;

6 maja – środa:

7.00: śp. Maria Żebrowska – 17 greg.;

7.30:

18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

7 maja – czwartek:

7.00: śp. Zofia Dzierżęcka – 26 r. śm., Wacław Wróblewski;

7.00: śp. Maria Żebrowska – 18 greg.;

7.30: śp. Jadwiga Romanowska – 7 r. śm.;

7.30: za dusze w czyśćcu cierpiące;

17.00: dziękczynna w 10 r. ślubu Adama i Agnieszki Ostrowskich z prośbą o Boże błog. i łaski dla Jubilatów i córki Zosi;

18.00: śp. Maria Wyrzykowska – 7 greg.;

8 maja – piątek:

7.00: śp. Tekla, Stanisław Czerscy, c.r. Czerskich i Wałęków;

7.00: śp. Maria Żebrowska – 19 greg.;

7.30: śp. Stanisław i Marianna Nastaj, c.r. Nastaj i Drzewieckich;

7.30: śp. Stanisława i Jan;

18.00: śp. Maria Wyrzykowska – 8 greg.;

9 maja – sobota:

7.00: śp. Stanisław Bogucki, Antonina, Jan, Zygmunt, Waleria Wojtkowscy, Eugeniusz Rybak, c.r. Zyrów, Wojtkowskich, Rybaków, Stelmachów, Godlewskich;

7.00: śp. Maria Żebrowska – 20 greg.;

7.30: śp. Maria Wyrzykowska – 9 greg.;

7.30: o Boże błog. i potrzebne łaski w pobycie zagranicznym i o szczęśliwą podróż dla Justyny;

10.00: Pierwsza Komunia święta;

12.00: Pierwsza Komunia święta;

18.00: śp. Genowefa Dudzińska – 1 r. śm.;

10 maja – niedziela:

7.00: dziękczynna w 1 urodziny Wojciecha i w 6 urodziny Antoniego z prośbą o Boże błog. i potrzebne łaski;

8.30: śp. Stanisława i Piotr Łabęda;

10.00: śp. Maria Wyrzykowska – 10 greg.;

11.30: o Boże błog. i łaski dla Tosi i Julii z okazji imienin;

13.00: w int. Parafian;

16.00: śp. Maria Żebrowska – 21 greg.;

18.00: śp. Marianna Bieńkowska – 27 r. śm.;

20.00: śp. Kazimierz, Stanisław, Stanisława Szeremeta;

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Józef

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – p. Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Józef Petrynowski

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad i ks. Józef

Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

Skauci Europy

Dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

Dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek_wlodarczyk@op.pl

Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

ks. Józef Petrynowski – rezydent, tel. 666-52-66

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

*Polski Królowo, Jasnogórska Pani,
Przed wieki przysłaś w świętej swej Ikonie.
Dziś w progi domów proszą Cię poddani,
Bys życie nasze wzięła w swoje dłonie.
Roztocz opiekę nad ojcem i matką,
Do swego serca przytul nasze dzieci,
Wiekiem dojrzałych umacniaj nadzieję,
Ogień miłości w rodzinach racz wzniecić.
Tak jak przyjęłaś Boga w Nazarecie,
z Józefem tworząc Najświętszą Rodzinę,
Bądź Opiekunką rodzin w naszym świecie.
Niech pobożnością i prawością słyną.
Wniostaś Jezusa pod Matczynym sercem
Do domu krewnej, w judejskiej krainie,
Wnoś w nasze życie Boga coraz więcej,
Niech Jego prawem ziemia nasza żyje.
A kiedy przyjdą samotne godziny,
Życia niedole szczęście ludzkie zgaszą
Daj naszym sercom odwagę, by wierzyć,
Że w każdym czasie jesteś Matką naszą.
Matko Nawiedzeń w Najświętszej Ikonie
Zobacz, jak w Kanie, czego nam potrzeba,
Niech dobroć Twoja serca nam ożywia,
Nie szczędź nam łaski i prowadź do nieba.*



Sakrament chrztu świętego

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...” (Mt 28, 19)

Do wspólnoty Kościoła, przez chrzest święty, zostały włączone dzieci:

Alicja Gerek; Karolina Czyżkowska;
Gabriela Maja Zych (na zdj.); Aleksander Kucharski;

Zapowiedzi przedślubne

- Maciej Aniszczyk – kawaler z par. tutejszej i Dorota Mieszkowska – panna z par. Bogurodzicy Maryi w Warszawie;
- Krystian Krawczyk – kawaler i Żaneta Gołaś – panna, oboje z par. tutejszej;
- Kajetan Damian Jaworski – kawaler i Małgorzata Agnieszka Górniak – panna, oboje z par. tutejszej;
- Tomasz Sylwester Sołtys – kawaler z par. św. Łucji w Warszawie i Aleksandra Kropopek – panna z par. tutejszej;
- Michał Makuch – kawaler z par. tutejszej i Małgorzata Anna Klep – panna z par. Bogurodzicy Maryi w Warszawie;
- Kacper Szymon Szymański – kawaler i Alia Elisheba Bisnar Matalam – panna, oboje z par. tutejszej;
- Maciej Jan Stefaniak – kawaler z par. św. Józefa w Warszawie i Anna Mosiej – panna z par. tutejszej;
- Marcin Rafał Gidziński – kawaler i Ewa Anna Stępniewska – panna, oboje z par. tutejszej;

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz